XVIII 3.754

FUNDACJI Ze zbiorów Ign. JJ. MICHALSKICH

ACCESSORIUM

Do uchylenia obmowy, ktòrą W. Karnicka Podkomorzyna Mińska pod wymyślonym pozorem, iakoby wchodzenia w sprawę JW. Vice-Marszałka Tryb: Gł: W. X. Litt: ku zastanowieniu sprawy tcyże podaie, a której JW. Rdułtowski Chorąży Nowogrodzki Kawaler Orderu Lwa Złotego Opiekun imieniem WW. Galińskich Chorążycow Orszańskich teraz małoletnich broni y uchylenia żąda.

W ten czas obmową iest godziwą, y znayduie mieysce u Sądu, kiedy Deputat rzeczywiście, y aktualnie znayduie się w sprawie, że nie iey ma sprawiedliwe pobudki, kiedy aktualnie interessuie Deputata, kiedy przez iakikolwiek stopień do iedności sprawy wiąże, y w tym złączeniu przychodzi na Trybunał.

Lecz w ten czas obmowa iest występkiem y nie zarabia dla siebie żadnego względu, daleką iest od akceptacyi y uwagi na Sądzie, kiedy ona narzuca tylko, a zawodnie, y wmawia bytność Deputata w sprawie, a przeciw istocie.

Taka y w tym rodzaiu obmowa W. Karnickiey, naturą sprawy y żadnym pretextem do przyięcia iey nie daie perswazyi.

Bowiem JW. Vice-Marszałek od sprawy Karnickiey y Galińskich widocznie ustronny y daleki; Kiedy Trybunał tey prawdy doświadcza, że on ni Aktor, ni Sukcessor, ni Ewiktor; zgoła żadnego związku y wchodu nie ma.

Nie dosyć na tym, że Trybunał słyszy ton obmowy, y chęć iedney strony udaiącey, że Deputat niby znayduie się w sprawie. Nie dosyć zaiste; bo by w ten czas przemysł y udanie oszukiwały prawo, y wywracały zamiar Prawodawczy.

Nawet y w ten czas nie dosyćby było samego pozoru obmowy. Chociażby daymy to y sam Deputat przyimował y zgadzał się na obmowę. Bo w takim razie odnosiłaby się krzywda do strony, sprawę na stole maiącey y o niewsiękaniu Deputata w sprawę dowodzącey.

Nie probuię więc z iakiego stopnia wchodzićby miał Vice-Marszałek do sprawy. Jeśliś on Aktor? albo Sukcessor, jeśliś on kupił? albo przedał Dobra? jeślis on iakieykolwiek winien odpowiedzi w sprawie? dla czego? y z iakich pobudek? niczym zgoła nie konwinkuią y nie dowodzą.

Więc obmowa iest aktualnym płodem przemysłu, a użycie iey do tego zmierza konceptu, aby zerwać sprawę wołaiąc że niby Deputata sprawa, a choć on od teraźnieyszey sprawy wcale daleki, y też sprawa z nim związku nie ma.

Nie dosyć na tym, aby Trybunał słuchał powierzchowności, że Karnicka miała kiedyś z Vice Marszałkiem w Trybunale sprawę, tamże ią skończywszy, udaie teraz przed Trybunałem, iakby ieszcze iey końca nie było, lub Sądu potrzeba było. Rzuciła Podkomorzyna dawniey cień, iakoby teraźnieyszy Vice-Marszałek, był radą y pomocą do obięcia Staiek W. Galińskiey Chorążyney.

W tym zapędzie y w takich zamiarach udała się w Trybunał 1779. Roku, a gdyby pozorniey z Sądu Ziem: Miń: wyłamać się, pozwała przed Trybunał teraźnieyszego Vice-Marszałka y Prószyńskiego Sędziow Ziem: Miń: łączyła z neimi aktorat y dwa punkta do nich formowała.

1mo. Skarżąc ex Officio Sądu Ziem: to iest, o łączenie aktoratu Chorążyney do aktoratu Jasińskiey ex motivo y o przyięcie sprawy expulsyiney.

2do. Tychże Sędziow JW. Vice-Marszałka y Prószyńskiego, nazywaiąc ich doradzcami, wszakże Trybunał, nie znayduiąc w nich ex Officio winy uwalnia ich.

http://rcin.org.pl

Słowa Dekretu Trybunalskiego: co się zaś ściąga do WW. JPP. Prószyńskiego, y Wołodkowicza Sędziow Ziem: Mińskich; ponieważ podług Ko stytucyi 1776. Ru wzmienieni WW. Sędziowie o żadne ex Officio wykroczenie nie zostali przekonani. Przeto My Sąd Trybu Gł: W. X. Litt: WW. Proszyńskiego y Wołodkowicza Sędziow Ziem: Miń: in ordine Urzędu ich Sędziowskiego wolnemi na zawsze czyniemy.

Więc iako Sędziow Ziem: Podkomorzyna daremnie inwokowała na Trybunał, tak Dekret na zawsze uwolnił ich.

Gdy Dekret na zawsze uwolnił, więc impressye Podkomorzyney zagrodził y dał koniec. A gdy teraz Podkomorzyna podaie obmowę, więc tak zuchwały postępek jest contra Decretum Trybunału.

Niechay Trybunał nie pracuie nad tym, aby rozważał w czym y o co zarzucała abusum Urzędowi, to wszystko obiął Dekret, to wszystko skonkludował Dekret, więc pozwolić obmowy, iest dozwolić postępku przeciw Dekretowi.

Czy prawdziwyż zarzut ex Officio, czy on tylko falso supposito tłumaczony? iuż o tym sprawy nie ma, bo na Dekrecie iuż ta kwestya zniknęła y zarzutem być przestała.

A po tym Dekrecie już Vice-Marszałek z Urzędu Sędztwa więcey nie zostaie in obiecto, bo przed nim w Ziemstwie Mińskim sprawy Galińskich z Podkomorzyną potym nie było.

Możeli być godziwa obmowa pod pretextem rady albo pomocy; kiedy w Ziemstwie nawet Mińskim po Dekrecie Trybunalskim sprawy nie było, więc ani sprawy nie sądził, ani w niey dopomagać mógł.

Jeżeli pretensya taka iest godziwa, ieżeli to sprawę albo z Koła ruguie Deputata, więc w każdym Trybunale y przeciw każdemu Deputatowi iuż będzie wolny wstęp, bo strona niechętna zawsze na obmowie sprawę zatrzyma: gdy powie y obmowę poda, że ten, lub drugi Deputat radzi lub dopomaga.

Możeli Trybunał tak nieszczęśliwego dopuścić przykładu, aby tak okropny przemysł wyprowadzał z Swiątnicy Sądowey Vice-Marszałka, lub całą sprawę zastanowił na obmowie pod tym hasłem, że się podobało zadać radę czyli pomoc.

W dzisieyszym Trybunale Podkomorzyna składa obmowę biorąc za powod upatrzenie do iednego, a na drugim Trybunale przeciw inszemu Deputatowi tę kwestyą narzucać będzie, złoży obmowę, powie, że radził, że Sąsiad, że Koligat, że graniczy z Dobrami, a na ostatek powie, że radził, albo dopomagał.

Takie wynalazki y powierzchowności jeśli podchlebiać będą Podkomorzyney, to w każdym czasie obmowa pewna zastanowienie sprawy z Kadencyi na Kadencyą zawierać będzie od woli y zapędu Podkomorzyney, ieżeli dzisieyszey nienaganić tentacyi

Wszakże Opiekun y małoletni nie przeczyliby obmowie, gdyby ona słuszne powody miała, lecz kiedy znaią, a cała powszechność docieka tey prawdy, że ona iest składem przemysłu, y chęcią zarwania sprawy, więc powinnie mówią do uchylenia obmowy.

Bo nawet Podkomorzyna in facto z Vice-Marszałkiem sprawy dawniey nie miała, de facto iego nie skarzyła, ani complicitatem do sprawy Galińskich nie wmawiała. Dla czego zastanowić się nad petitami żałoby Trybunalskiey przeciwko Sędziom wyniesioney.

1mo. *O skassowanie Dekretu Ziem: Miń: w Roku* 1779. *Junii* 22. *dnia favore obżałowaney Galińskiey z formowanego.*

2do. *Do zakazania, a żeby takowey sprawy w Sądzie swoim. gdzie sami obżałowani zasiadaią sądzić nieważyli się.*

3tio. *Do pokarania penami za przestępstwo Regestru y z pryncypalney sprawy pro abusibus ściągaiącemi się, & in hoc puncto uznania Inkwizycyi,*

Cała treść y cały zamiar Podkomorzyney ściągały się w ten czas ad officium y nawet ex officio prosiła Inkwizycyi.

Lecz Dekret ułatwił te zarzuty, y iuż na potym cofać nie pozwolił, kiedy ex officio uwolnił, więc razem kwestyą tę contra officium skarzoną zgasił, y wyniszczył.

§

Cała y iedyna immaginacya Podkomorzyney, że Remissa in Causa Juris & facti z Trybunału do Ziem: Wileń: uczyniona.

Ale Vice-Marszałek ad factum się niełączy, bo Maiątku Galińskich, ani Kar-

XVIII. 3. 754

nickiey niepoſiada. Do ſprawy Juris nienależy, bo w dziſieyſzey ſprawie ſukceſſyi, ani nabycia niema.

Z Sędziami zapiſana Remiſſa in ſuppoſito, jeżeli ieſt ſprawa in facto, albo in jure; lecz kiedy żadney ſprawy niema, ſam Dekret bez Delatora ſprawy nie narzuca.

Jeſt Remiſſa? lecz teyże Remiſſy iuż w naturze y exiſtencyi niema, kiedy iey Podkomorzyna w Ziem: Wileń: odſtąpiła, y że ſprawy z Sędziami Ziem: Miń: niema, wyrzekła ſię.

Jakże tu rozumieć? Podkomorzyna Delatorka nieprozekwowała, y na ów czas żadney winy na Vice-Marſzałka nieżarzucała, więc Remiſſa Trybunalſka nic nieznaczy względem oſoby Vice-Marſzałka, bo przeciw niemu Aktora y Delatora niebyło, bo przeciw niemu ſprawa zgaſzona w Ziem: Wileń: przez ſamą Karnickę.

Aktorowie zyſkuią Dekreta, a bez Aktorow niemoże być Dekret, bowiem Dekret nad Aktorem niema zwierzchności nim władać? ale Aktor nad Dekretem zawſze ma panowanie, wolno mu exekucyą Dekretu darować, kwitować, wolno też mu wſzyſtkich wyrokow odſtąpić, y ſkaſſować.

Póty Dekret Dekretem, póki Aktor chce exekucyi iego, lecz kiedy Aktor cofa ſię od Dekretu, w ten czas razem wſzyſtkie wyroki nikną, y każdego wolnym czynią od podległości Dekretom.

Więc kiedy Karnicka w Ziem: Wileń: na pierwſzym terminie odſtąpiła procederu z Wołodkowiczem, negowała iedności: broniła łączenia aktoratu: więc dała poznać całey powſzechności, że Vice Marſzałek od ſprawy wolny.

Na pierwſzym terminie zeznała Podkomorzyna, że ſprawy y powodow do niey nie ma z Vice-Marſzałkiem, więc dopuścić teraz takiego uwierzenia, iżby ona ieſzcze miała nieſkończoną ſprawę, byłoby rozumieć przeciw wyrokom *Statutu w Art:* 25. *y* 75. *Roz:* 4. wyrażonym, które tak mówią: *Że nikt utraconey rzeczy na Sądzie y prawie potym ſzukać niemoże.*

Wſzak końcem ewazyi żądali Sędziowie Ziemſcy Mińſcy, to ieſt: Vice-Marſzałek y Próſzyńſki przyłączenia w Ziem: Wileń: ſwoiego aktoratu, aby oczyścili ſwoią niewinność.

Lecz Karnicka ſama ich uwolniła od napaści, kiedy broniła łączenia aktoratu, y rzekła: że niemam ſprawy z Sędziami, iakoż Ziem: Wileń: przyimuie zrzeczenie ſię Karnickiey, nie łączy aktoratu na przeciw Podkomorzyney. A na odłączenie ſkłada te przyczyny, iakie Podkomorzyna w kontrowerſyi ſwoiey do Sądu Ziem: dyktowała.

1mo. Dla tego nie łączą aktoratu, że Karnicka w Grodzie Oſzmiań: Vice-Marſzałka, y Próſzyńſkiego o ſpólne z WW, Galińſkiemi dopełnienie expulſyi nie ſkarzyła.

Jeżeli w Grodzie Oſzmiań: Vice-Marſzałka o expulſyą nie ſkarzyła, complicitatem iemu nie wmawiała, więc a facto y od ſprawy wyłączyła.

2do. Że Podkomorzyna aktoratu przeciwko onym nie wynioſła, więc kiedy aktoratu nie wynoſi, to ſamo znaczy, że Remiſſy Trybunalſkiey y zarzutow odſtępuie, kiedy ſię do dowodu nie zabiera.

3tio. *Słowa Dekretu taż Karnicka rzeczonych WW. Wołodkowicza, y Próſzyńſkiego iuferendo być doradcami iak y przez żałobę do Trybunału wynieſioną tytułowała, naſtępnie zaś w tych obiekcyach niby abuſum officii wyświecaiących, ponieważ Trybunał wyrokiem ſwoim oſtatecznie rozſądził.*

Sama Karnicka mówiła, że obiekcya doradzenia ad abuſum officii ſtoſowana, ſkończona na Sądzie Trybunalſkim, a inſzey kweſtyi, oprócz rady do Vice-Marſzałka nie formowała, complicitatem nie zadawała, więc ſprawy nie ma,, y przyczyny, coby ſtanowiło obmowę.

Gdy nie czcza tylko obmowa wiarę Sądu ma zaymować, ale trzeba prawdziwych maxym y prawdziwey, a nie zmyśloney ſprawy, aby było za czym y przy czym podać obmowę.

5to. *Słowa Dekretu: dalſze zaś pretenſye przez W. Karnickę, ieſliby jakowe do tychże Sędziow, czy to z uczynku, lub ex cauſa juris, anterius formowane były, u Sądu ninieyſzego nieokazane.*

Więc kiedy Karnicka ani in facto, ani in cauſa juris pretenſyi ſwoich, jeżeli jakie dawniey do Sędziow Ziem: formowała, na Sądzie Ziem: Wileń: nie ſkładała, ani o bytności ich przeświadczała, owſzem

http://rcin.org.pl

rzeczą ſamą Remiſſy, y ſprawy za Remiſſą odſtąpiła.

6to. Dla tego nie łączą aktoratu, że Karnicka nie ſkarzy, że aktoratu ſwoiego nie wynoſi, że żałoby Sędziow Ziem: w odwodzie idących in punctis iuż Dekretem Trybunalſkim deciſis, ſą wynieſione.

Jeżeli Podkomorzyna aktoratu ſwoiego niewynoſi, więc ſprawy y Delatorſtwa wyrzekła ſię.

Jeżeli nie ſkarzyła w Ziem: Wileń; więc ſama nienależnie Vice-Marſzałka do ſprawy między nią, a Galińſkiemi będącey wyznała Vice-Marſzałka.

Czy więc że Dekret Ziem: Wileń: odwod Vice-Marſzałka nazywa, że już ieſt rozſądzony Dekretem Trybunalſkim. Toć kiedy ſprawa z Vice-Marſzałkiem w Trybunale rozſądzona, już więc nie ma teraz do znowienia iey żadnego punktu, y żadney wolności, a ktoby inaczey rozumiał, myśliłby że wolno nadawać ſprawę przeciw Dekretowi Trybunalſkiemu.

Czy to rozumieć, że Karnicka w Sądzie Ziem: tak mówiąc y tak broniąc łączenia aktoratu, wyrzekła ſię procederu z Vice-Marſzałkiem, więc pod żadnym haſłem już nie przychodzi teraz tak definiować, aby Podkomorzyna ieſzcze miała iakikolwiek punkt ſprawy, kiedy in genere całey pretenſyi odſtąpiła y wyzuła ſię. Dalekoż barziey aby on mógł do tey ſprawy należeć. od którego ſama Podkomorzyna wyłączyła.

Do takiegoż więc zamętu ma przychodzić ſprawiedliwość? iż kiedy chce Karnicka, to wten czas ma mieć wiarę, iż wpływa Vice-Marſzałek w ſprawę, kiedy niechce, to wten czas go wyznać, że do ſprawy nienależy.

Chyba więc godzi ſię każdego poſądzać myśli Deputata, jak on rozumie, jaką ma determinacyą, komu lepiey y bliżey życzy?

Więc ſama nawet myśl niewinna, ſama opinia, lub oboiętność Deputata, ſtałaby ſię ofiarą cenſury y obmowy, albo nieiaką dałaby przyczynę do łączenia ſprawy, aby uniknąć Sądu, y zerwać proceder.

Do każdego więc z Deputatow niechętna, lub obſolutna ſtrona może wymyślić obiekcyą, na iednego powie, że radzi, drugi, że pomaga, trzeci, że krewny? więc w ten czas tylko może mieć ſprawę w Trybunale, kiedy ſtrona przeciwna żąda? y kiedy łaſkawie bez tych zarzutow do Sądu przyſtąpi, y niepoda obmowy.

Jeżeliby z takich powodow godziło ſię podać obmowę, y przeſtać na tym, że ten lub drugi podał obmowę, a niewzierać w kognicyą iey, jeżeli ſłuſzna, lub nieſłuſzna? Cóż zabeśpieczeńſtwo całego Trybunału, więc cały Ttybunał powinien czuć, y tęſknić nad taką zdróżnością.

Zaś ieſt to nadaremne łudzenie Sądu, mówić. że ſprawa z Vice Marſzałkiem nie ſkończona, y że po odłączeniu aktoratu w Ziem: Wileńſkim prożba o odeſłanie na Trybunał zoſtawiła niby kweſtyą.

Lecz kiedy Sąd Ziem: na rezolucyą fori zamilczał, owſzem ſię wyrzekł ſprawy, raz dla tego, że niełączył, drugi raz, dla tego, że gdy Sędziowie pytali ſię forum, ten głos uchylony.

Więc tak ſkończona ſprawa wyrokiem Sądu Ziem: iż ona ani w Ziem: ani w Trybunale forum niema, a barziey, że nawet do Galińſkich ſprawy nienależy.

Bowiem o niełączenie aktoratu Sędziow, Karnicka, ani Sędziowie nie appellowali, więc iako nie appellowana ſprawa w Trybunale forum niema.

Ni ſądzona, ni appellowana z Vice-Marſzałkiem ſprawa, jako w Trybunale mieyſca nie ma, tak obmowa ieſt prawdziwym dziełem tentacyi.

Bo iako ſprawa była ex Officio, tak ſkończona Dekretem, więc ożywiać onę dopuſzczaiąc obmowy, byłoby contra Decretum, y chybaby tak krzywo myślić, że choć Dekret z zarzutow Karnickiey uwolnił, iednak nie uwolnił.

Zaſtanowić ſprawę Galińſkich y przyſtoſować do obmowy. Więc byłoby cofnąć odcięcie ſprawy z Vice Marſzałkiem præ inſtantia ſameyże Karnickiey naſtąpione: a cofnąć bez ſprawy, bez Sądu. y bez appellacyi, A taki nieſłychany przykład uczyniwſzy, więcby naſtępowało, że w ſwoim czaſie znowu Trybunał zaſtanowi ſprawę Galińſkich do póty, aż Karnicka pierwiey z Sędziami Ziem: ſkończy rozprawę w Ziemſtwie.

Ona

http://rcin.org.pl

Ona naprzykład w Ziem: z Sędziami nigdy ſprawy kończyć nie będzie, więcby razem ſprawa Galińſkich małoletnich nigdy ſprawiedliwości y końca mieć nie mogła.

Ani manifeſt imieniem Sędziow, o niezłączenie Aktoratow zanieſiony, znaczy iedność ſprawy, bo manifeſt ſprawy nie ſtanowi, y Vice-Marſzałek manifeſtu nie popiera, gdy ſię nie łączy y aktu onego odſtąpił liſtem do Plenipotenta piſanym.

A zatym nadaremne zarzuty, y extra materiam dziſieyſzego przypadku: *że Sędzia Trybunalſki niepowinien ſądzić ſprawy ſwoiey właſney, żony, dzieci ſuoich, etiam in minorennitate & tutella ſua będących na Trybunale, na którym ſam zaſiada, &c.*

Więc ſprawa dziſieyſza nie ma być na obmowie zatrzymana, bo to Galińſkich ſprawa, a Vice-Marſzałek nie ma właſney ſprawy, nie wchodzi do niey żadnym ſtopniem, ani względem zony, ani względem ſukceſſyi, ani względem dzieci, lub opieki.

Więc kiedy Deputat z tych rodzaiow ſprawy naymnieyſzey konnexyi, y należenia ſwoiego nie doprowadza, przeto Trybunał napaśćną y zmyśloną obmowę, od oczu y Sądu ſwoiego odrzucić powinien.

Co za pobudki przyiąć obmowę? chyba powiedzieć, że Vice-Marſzałek proceduie o ſukceſſyą Dóbr, lub exekwuie opiekę, lub iakimkolwiek powodem w tey ſprawie ſzuka właſności?

Lecz kiedy ſukceſſya Galińſkich, nie Vice-Marſzałka, więc obmowa żadnym inſtynktem nie znayduie dla ſiebie ſzacunku, gdy tey natury wprawdzie nie ma, iaką iey narzuca Podkomorzyna.

Więc Konſt: 1726. Roku do inſzych przypadkow wyroki ſwoie piſząca, ieſt przeciw obmowy y niezrywa ſprawy.

Tym bardziey Konſt: 1670. Deputatow Koronnych okryślaiąca y daleka ieſt od przypadkow teraźnieyſzych y nawet przeto nie przekonywa do punktu obmowy, że prawo Korenne nie prowincyonalne.

A coequatio iurium exekucyi Koronnego prawa nie łączy, y nie przyimuie do wſzyſtkich przypadkow, & in univerſum, tylko przykładem praw Koronnych pænas banitiorum, y porządek kondemnowania pozwala?

Więc iakie prawo y iaki ſpoſob na ſzczegulność w tym coequatio jurium nie ma ſię rozumieć na powſzechność, & in genere.

Więc Galińſcy przez ſwego Opiekuna czyniący, do żadnego Deputata charakter nie przymawiaią, wiedzą ſłowa:

Słowa przyſięgi Deputackiey: nie folguiąc wyſokim y podłym Stanom na doſtoynościach y Urzędach ſiedzącym, na bogatego, ani na ubogiego, na przyiaciela, krewnego, zachowałego, na kolegę ſwego, ani na dobrodzieyſtwo żadney oſoby, na nieprzyiaciela, na tutecznego, ani na gościa nie patrząc, nie z przyiaźni, nie z waśni, nie z boiaźni, ani za poſuły, y dary ſam przez ſię, ani przez żadną oſobę, ich nie biorąc, ani ſię ſpodziewaiąc.

Tak święta y tak okropna przyſięgi ofiara, kogoż tu ieſzcze oboiętnym czyni, aby ſię lękał parcyalności, lub upadku.

Sędzia na Sądzie ſtaie ſię martwym y nieczułym, bo zapomina na przyiaciela, na krewnego, na dobrodzieia, na przyiaźni, na zemſtę, na nienawiść, y wſzyſtkich zgoła wyrzeka ſię oboiętności.

Wſzakże każda ſtrona z Deputatow ma albo znaiomego, albo niegdyś przyiaciela, krewnego, a wnętrzne inſtynkta Sędziow od tego zawſze ſą dalekie.

Jeżeli winien Deputat, że iego przyiaciel, że iego krewny lub iemu znany ma ſprawę przed nim, więc wſzyſtkie ſprawy ſtaną na obmowie, bo w każdey ſprawie, choć iednego Deputata znaydzie przyiaciela, lub znaiomego, lub krewnego; lecz to wſzyſtko znoſi przyſięga, a kiedy przyſięga ufności nie czyni, więc imie y zażycie iey byłoby nadaremne.

Znowu ſłowa przyſięgi nie radziłem nikomu w ſprawach na te Sądy po obraniu moim na nię y radzić nie będę pókim ieſt Sędzią nie boiąc ſię kaźni, pomſty y pogróżek.

Zaden człowiek y żaden Sędzia nie ieſt wolnym od złey u iednego od dobrey u drugiego, od oboiętney u innego opinii. Nieiedenby potym Deputatow y całego Trybunału należącym być do ſprawy mienić chciał, gdyby tylko zerwać ſprawę, iednemu parcyalność, drugiemu przyiaźń, trzeciemu pokrewieńſtwo, y tam daley, wymawiaiąc, więc Trybunały y Deputaci właſney ſławy nie pilnuiąc zoſtaną napotym bez powagi y zalety.

Więc obmowa na ſamey tylko ſłowney powieści zaſadę ſwoią maiąca, więdnieie bez ſkutku. Y przeto, aby próżne echo wymyśloney obmowy nie przeſzkadzało ſprawie małoletnich, proſzą Galińſcy uchylenia obmowy y za wycięczenie czaſu exceſſu na podaiącey ſtronie obmowę wſkazania.

http://rcin.org.pl